

PROTOKOŁ Nr 56/2013
z posiedzenia wspólnego Komisji Rady Gminy
z dnia 05 kwietnia 2013 r.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) czterech członków Komisji Kultury i Oświaty – nieobecny: M. Mnich
- 2) pięciu członków Komisji Infrastruktury i Budżetu – wszyscy obecni
- 3) czterech członków Komisji Rewizyjnej – wszyscy obecni
- 4) Jadwiga Karaś – Przewodnicząca Rady Gminy
- 5) Eugeniusz Dańczak - Wójt Gmin
- 6) Piotr Drogosz – przedstawiciel Firmy Kaszubskie Wzgórza
- 7) Beata Spierewka – Tyrkinhejm – Dyrektor Zespołu Szkół w Dębnicy Kasz.
- 8) Gabriel Konkel – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Motarzynie
- 9) Iwona Warkocka – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Gogolewie
- 10) Agnieszka Machalewska – Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dębnicy K.
- 11) Ryszard Iwanowski – Dyrektor Społecznych Szkół w Niepogłędziu.

Temat posiedzenia:

1. Dyskusja o systemie oświaty na terenie gminy Dębница Kaszubska..
2. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzyła i mu przewodniczyła Agnieszka Łomża – Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy.

Na wstępie oddała głos p. Piotrowi Drogoszowi przedstawicielowi firmy zainteresowanej zakupem działki w Dobrej nad jeziorem.

Pan P. Drogosz poinformował, że jego firma jest zainteresowana zakupem terenów ok. 40 ha nad jeziorem Dobra. Teren jest położony atrakcyjnie i podoba się im jego lokalizacja. Współpraca z samorządem także układa się poprawnie. Zakup uzależniony jest od ceny tej ziemi. Poinformował, że ich firma zajmuje się kompleksowo zagospodarowaniem takich terenów - od zakupu do sprzedaży (marketing, przekształcenia, plany). Chcieliby na tym terenie stworzyć podaż atrakcyjnych działek rekreacyjnych. Zainteresowani są także budową małej osady domków przeznaczonych do sprzedaży. Uważa, że takie rozwiązanie przyczyniłoby się do aktywizacji tego terenu oraz wydłużenia sezonu. Koncepcja zagospodarowania stanowi załącznik do protokołu Komisji Infrastruktury i Budżetu. P. Drogosz poprosił o zadawanie mu pytań w celu wyjaśnienia wszystkich niejasności.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czy zainteresowani są sprzedażą działek, czy gotowych domków?

P. Drogosz poinformował, że zainteresowani są sprzedażą działek i domków. Zaznaczył, że jest to proces długofalowy. Głównie zainteresowani będą sprzedażą gruntów, a na powierzchni ok. 10% gotowych domków.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem, czego p. Drogosz jako przedstawiciel firmy oczekuje od Rady?

P. Drogosz poinformował, że zainteresowany jest umożliwieniem im zakupu tej ziemi . Oni w zamian wszelkie sprawy związane ze zmianami w studium, planie, przejmą na siebie i na swój koszt. Liczy także na współpracę w zakresie realizacji przedstawionej koncepcji.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem, jaka jest ich oferta na zakup tej ziemi?

P. Drogosz poinformował, że 1,5 mln. zł. W zamian jednak oczekuje, że ich firma nie będzie ponosić kosztów planistycznych. Widzi wiele płaszczyzn porozumienia. Na dzień dzisiejszy nie oczekuje konkretnej odpowiedzi. Na dzisiejszym spotkaniu chciał radnym przedstawić ich wizję zagospodarowania dla tego terenu i zorientować się, czy ta wizja zawiera to, czego Radni oczekują.

Wójt zwraca uwagę na fakt, że jest to duża transakcja. Bez zgody Rady nie ma możliwości dokonania zmian w planie zagospodarowania dla tego terenu. Przedstawiona oferta ma być powiązana z naszą ofertą sprzedaży działek rekreacyjnych. Jak każde takie przedsięwzięcie niesie ryzyko. Realizacja całego zadania może przesunąć się w czasie. Z uwagi na to, że działka nie została sprzedana w drodze przetargu, to następną formą jej sprzedaży będą rokowania. Zapewnił, że jeżeli proponowany sposób zagospodarowania tych terenów nie będzie godził w nasze interesy, to nie będziemy szkodzić. Zapewnił, że zależy nam na inwestycjach na terenie gminy.

P. Drogosz podziękował, że umożliwiono mu spotkanie ze wszystkimi Radnymi Rady Gminy i poinformował, że nie widzi z ich strony zagrożenia dla działań gminy w stosunku do swoich działek.

Wójt zwrócił się zapytaniem ile działek sprzedali na terenie gm. Kołczygłowy?

P. Drogosz poinformował, że na terenie gm. Kołczygłowy wydzielili 126 działek budowlanych, z czego w ciągu jednego roku sprzedali 80 działek.

Sekretarz zwróciła się zapytaniem, czego p. Drogosz oczekuje od Gminy? Czy oczekuje umowy przedwstępnej?

P. Drogosz poinformował, iż wie, że na tym etapie niczego może nic oczekiwać, gdyż jest to niemożliwe. Na obecnym etapie może jedynie wszystko opierać się na domówieniu.

Ad 1

Wiceprzewodnicząca Rady Agnieszka Łomża powitała przybyłych na wspólne posiedzenie Rady Gminy Dyrektorów szkół i mieszkańców. Prowadzenie tej części posiedzenia wspólnych Komisji przekazała p. Elżbiecie Fryckowskiej – Przewodniczącej Komisji Kultury i Oświaty.

Radna E. Fryckowska na wstępie przekazała głos p. Wójtowi.

Wójt zauważył, że sytuacja w oświacie dynamicznie się zmienia. Wszystkie podejmowane kroki w tej dziedzinie czynione są z uwagi na dobro dziecka. Ten dział naszej gospodarki jest bardzo drogi. Na początku roku szkolnego 2012/2013 oddaliśmy do użytku w Szkole Podstawowej w Motarzynie nową salę gimnastyczną. Rozważaliśmy możliwość, po dokonaniu analizy kosztów, powołania tam gimnazjum. Przy podejmowaniu takich decyzji jedną z ważniejszych stron jest strona finansowa, czy nas na to stać. Powołanie w tej miejscowości gimnazjum będzie oddziaływać na gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej. W chwili obecnej nasza gmina wchodzi w niż demograficzny, tak jak i cały kraj. W szkołach jest coraz mniej dzieci, co skutkuje brakiem pracy dla nauczycieli. Nie tak dawno analizowano obwód szkoły w Gogolewie. Uważa, że teraz należy się pochylić nad obwodem w Motarzynie.

Radna E. Fryckowska zwróciła się zapytaniem, czy dzisiaj mamy rozmawiać wyłącznie o powołaniu gimnazjum w Motarzynie, czy też o innych zmianach w systemie oświaty? Zauważyła, że utworzenie gimnazjum w Motarzynie spowoduje zmiany w szkole podstawowej i gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej.

P. Gabriel Konkel – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Motarzynie poinformował, że spotkał się ze wszystkimi komisjami w trakcie ich posiedzeń, na których przedstawił koncepcje utworzenia gimnazjum. Rodzice dali mu taki mandat społeczny, by podjął kroki w celu utworzenia gimnazjum. Na terenie działania szkoły (wariant szkoły publicznej), wśród rodziców przeprowadzono ankietę, w których zwrócono się zapytaniem, czy rodzice chcą by takie gimnazjum powstało w Motarzynie. 99% rodziców jest na „tak”. Rozmowy wokół tego tematu toczyły się już od dawna. Po rozmowie z Wójtem, która odbyła się w styczniu, rozpoczął działania w celu jego powstania.

Widzi następujące pozytywy powołania tej placówki:

- możliwość lepszej kontroli wychowawczej,
- dziecko bliżej domu,
- więcej czasu na naukę,
- zapewnienie ciągłości wychowawczej,
- oszczędności kosztów dowozu (27 tys),
- koszt zatrudnienia nauczycieli,
- posiada dobre warunki lokalowe, które można małym nakładem dostosować do potrzeb gimnazjum,
- posiada nowoczesną salę gimnastyczną, pracownię informatyczną i multimedialną.

Na posiedzeniach poszczególnych komisji przedstawił Radnym projekty uchwał. W/g jego koncepcji w Motarzynie w roku szkolnym 2013/2014 utworzono by tylko I klasę gimnazjalną. Zauważa, że liczebność dzieci w gimnazjum spada. Będzie to skutkowało redukcją oddziałów. Utworzenie gimnazjum w Motarzynie nie będzie generowało dodatkowych kosztów. W roku szkolnym 2013/2014 w Gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej nadal będą 4 oddziały (redukcja nie przyniesie żadnych oszczędności), ale w latach następnych nastąpi spadek do 3 oddziałów. Poinformował, że wg jego wyliczeń na funkcjonowanie gimnazjum w Motarzynie trzeba będzie 120 tys. rocznie dodatkowych środków. Takie zmiany nie były planowane przy uchwalaniu budżetu na 2013 rok. Na ten rok należało by dołożyć na ten cel 40 tys. zł. Te środki to przede wszystkim na płace nauczycieli, zakup ławek – 1.350 zł (ławki można także przekazać z gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej). Na ten rok nie planuje doposażenia w sprzęt – na 2014 r. zaplanował środki w wysokości 2 tys. zł. Widzi natomiast oszczędności w transporcie – 6,5 tys. zł. Nie wykazuje także kosztów eksploatacji budynku. W rozmowie zwracał uwagę, że jest wola funkcjonowania takiej placówki w Motarzynie. Warunki edukacyjne nie pogorszą się. Proszę powiedzieć, czy są tacy rodzice, którzy nie chcieliby, by jego dziecko uczyło się na miejscu? Zwraca uwagę na fakt, że duża liczba młodzieży skumulowana w jednym miejscu przysparza wielu problemów wychowawczych. Namawia, by docelowo przyjrzeć się modelowi powołania trzech zespołów szkół, tj : w Dębnicy Kaszubskiej, Motarzynie i Gogolewie. Przyjęcie takiego modelu będzie w jego opinii służyło dzieciom i rodzicom. Uważa, że w przypadku, gdy w Dębnicy nie będzie młodzieży z terenu Gogolewa i Motarzyna to w budynku gimnazjum będzie można skupić szkołę podstawową i gimnazjum. O takich małych zespołach szkół w terenie opinie są pozytywne. Inaczej ma się to do kwestii ekonomicznej. Przy takiej analizie należy także zwrócić uwagę na zapotrzebowanie społeczne.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zgadza się z dyrektorem w kwestii spraw wychowawczych. Rodzice mają większy wpływ na funkcjonowanie szkoły. Niepokoi ją jednak tak mała liczba dzieci, dla których miałyby być tworzone gimnazjum. Zastanawia się, czy Gminę będzie stać na utrzymanie tak małych ilościowo klas? Zwraca się z zapytaniem, czy policzono wszystkie koszty związane z zatrudnieniem nauczycieli, reorganizacją klas, dodatkowe koszty związane z odprawami dla zwalnianych nauczycieli? Należy pamiętać, że z uwagi na sytuację Gminy sprawy ekonomiczne są dla nas bardzo ważne.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, kto jest inicjatorem pomysłu utworzenia gimnazjum w Motarzynie, Wójt, czy Dyrektor Konkel?

P. Konkel poinformował, że w momencie gdy już powstawała sala gimnastyczna rodził się taki pomysł w różnych rozmowach w środowisku. Zapoznał Radnych z treścią przeprowadzanej ankiety. Ludzie to tego pomysłu podchodzili z entuzjazmem.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy młodzież z Motarzyna przysparza dużo problemów wychowawczych w Gimnazjum?

P. Spierewka-Tyrkinheim poinformowała, że nie ma większych problemów wychowawczych z tą młodzieżą.

Radna E. Fryckowska w związku z odpowiedzią p. Dyrektor Gimnazjum stwierdziła, że aspekt wychowawczy, który miał być atutem przemawiającym za utworzeniem tam gimnazjum jest nietrafny. Ponadto zwróciła się z zapytaniem, jak od 01.09. będzie zarządzana szkoła w przypadku utworzenia gimnazjum?

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, kto będzie wносił projekty uchwał?

Wójt poinformował, że jeżeli będzie wola utworzenia gimnazjum w Motarzynie, po wykonaniu rozeznania i wyliczeń, będzie wnioskodawcą.

Sekretarz zauważyła, że z informacji, które tu padają, to wstępne rozmowy były już w styczniu. Był czas, by ten temat rozłożyć na czynniki pierwsze. Wie, że dyr. G. Konkel rozmawiał z Radcą Prawnym. Nie zna wyników tych ustaleń.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy w przypadku utworzenia gimnazjum od 01.09. należy iść z nową strukturą? - kiedy można powołać zespół?

P. Gabriel Konkel poinformował, że z tą sprawą nie był u prawnika. Uważa, że do czasu powołania zespołu dyrektor szkoły podstawowej powinien dostać powierzenie obowiązków dyrektora gimnazjum. Dysponuje gotowymi materiałami z gmin ościennych, tj. Głównyc i Czarnej Dąbrówki. Wszystkie te materiały były opiniowane przez rady, Kuratorium czy związki zawodowe. Uważa, że zespół można powołać od 01.01.2014 r.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, jak będą zatrudniani nauczyciele do czasu powołania zespołu?

P. G. Konkel poinformował, że przy tworzeniu jednej klasy, będzie problem. Na obecna chwilę nie planuje wprowadzenia w klasie pierwszej niektórych przedmiotów, ma takie prawo. Bierze pod uwagę potrzebę posiłkowania się nauczycielami gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej. Należy pamiętać, że liczba dzieci spada. Nie unikniemy likwidacji oddziałów w Dębnicy Kaszubskiej, a co za tym idzie zwolnień nauczycieli. Na terenie gm. Czarna Dąbrówka na dopłaty wyrównawcze dla nauczycieli wydano tylko 7 tys. Uważa, że wiele rzeczy zależy od dogadania się. Zwrócił się z zapytaniem, czy nauczycielowi należy się dopłata z tytułu dojazdu do innej szkoły w ramach uzupełnienia etatu?

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem:

- ile czasu minie do momentu uregulowania wszystkich spraw?

- czy w gimnazjum winny być klasopracownie?

P. G. Konkel poinformował, że nie odpowie na te pytania, ale z tego co się orientuje, w Dębnicy Kaszubskiej także nie ma klasopracowni.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem o koszt wyposażenia pracowni chemicznej?

P. G. Konkel poinformował, że ok. 2 tys. zł. Zaznaczył jednak, że chemia będzie realizowana w II i III kl. gimnazjum, tak jak fizyka.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem o czas pracy placówki oraz ilość planowanych izb lekcyjnych.

P. G. Konkel poinformował, że zajęcia w szkole będą się odbywać w godzinach od 8.00 do 15.00. Na pewno nie będzie dwuzmianowości. Odnośnie sal lekcyjnych poinformował, że jedna jest wolna i czeka, są szatnie wraz z szafkami. Jedno pomieszczenie planuje się wygospodarować z przeniesienia biblioteki do świetlicy a kolejne po byłej szatni.

Radna E. Fryckowska zauważyła, że to co p. dyrektor teraz proponuje zaprzecza wszystkim wcześniejszym ustaleniom. Przystępując do budowy gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej argumentowano, że powstaje taki obiekt z uwagi na wyrównanie poziomu edukacyjnego i danie równych szans wszystkim dzieciom z terenu gminy. Obecnie podejmowane kroki do powrotu do tamtych czasów wszystkiemu zaprzeczają.

P. G. Konkel uważa, że ta idea się nie sprawdziła. Pamięta te czasy, gdyż był dyrektorem gimnazjum. Koncepcja uległa przewartościowaniu. Dzisiaj żyjemy w innych czasach. Koszty społeczne są złe i wysokie.

Radna E. Fryckowska zwraca uwagę na fakt, że w Dębnicy Kaszubskiej wybudowano piękny, potężny, drogi gmach. Co dalej z tym obiektem?

P. G. Konkel logistycznie widzi możliwość przeniesienia szkoły podstawowej do tego obiektu, a budynek obecnej szkoły sprzedać. Zwraca uwagę na koszty utrzymania tego obiektu.

Radna E. Fryckowska zwraca uwagę, że klasy w Dębnicy będą 28 osobowe – jak dyrektor ma wytłumaczyć nauczycielom, że będą prowadzić zajęcia w tak licznych oddziałach przy tak małej liczbie osób w oddziałach w Motarzynie?

P. G. Konkel zauważył, że nie sięga po dzieci, które już są w szkole.

Radna E. Fryckowska zauważyła, że w roku ubiegłym z wielkim bólem zmieniano obwody szkolne szkół podstawowych. Odbywało się to bez skutków finansowych. Jaką mamy gwarancję, że cała młodzież chodząca obecnie do szkoły w Motarzynie, przejdzie do gimnazjum w Motarzynie a nie wybiorą szkoły w Niepogłędziu?

P. G. Konkel uważa, że dane uwzględnione w jego wyliczeniach, są brane statystycznie.

Radna B. Stachowicz zauważyła, że do Motarzyna także mogą wrócić dzieci, które obecnie chodzą do Niepogłędzia.

P. Beata Spierewka-Tyrkinheim – Dyrektor Gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej uważa, że nastąpi dyskurs pedagogiczny i ekonomiczny. Nie potrafi potwierdzić, czy skuteczność wychowawcza będzie wyższa? Nie wie także, czy tak małe gimnazjum będzie prawdziwym gimnazjum? Przy tak małej szkole będzie uboga oferta zajęć pozaszkolnych. Jak szkoła będzie reprezentowana w konkursach zewnętrznych? Nie wie, jak szkoła poradzi sobie z wyposażeniem pracowni dydaktycznych. Nie wyobraża sobie, by ona miała oddawać część wyposażenia. Zaznacza jednocześnie, że wyposażenie jest bardzo drogie. Omówiła także skutki takiej decyzji w stosunku do zatrudnionej kadry pedagogicznej. Uważa, że sprawy ekonomiczne są bardzo ważne. Zwraca także uwagę na fakt, że nauczyciel, który uczy w wielu szkołach, to nie jest dobry nauczyciel, gdyż on z żadną szkołą się nie identyfikuje.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, jakie są możliwości zmniejszenia stanu kadry z uwagi na osiągnięty wiek emerytalny?

P. Dyrektor gimnazjum poinformowała, że z tego co się orientuje, to z takich uprawnień mogłoby skorzystać 2 nauczycieli.

Wójt zwrócił się z zapytaniem, ilu nauczycieli pracuje i pobiera emerytury?

P. Dyrektor gimnazjum poinformowała, że nie ma takiej wiedzy. Nauczyciel nie ma obowiązku informowania dyrektora. Zwraca jednocześnie uwagę na fakt, że w przypadku pozytywnej opinii dla tej koncepcji, nastąpi dołożenie środków na oświatę w placówce w Motarzynie. Ta decyzja przyczyni się do do roszczeń społeczności Dębnicy Kaszubskiej. Mieszkańcy nie zgodzą się na oddziały liczące 28 uczniów.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy ta koncepcja wymaga uzgodnienia ze związkami zawodowymi?

Dyrektor Szkoły w Motarzynie poinformował, że koncepcja nie, natomiast projekty uchwał tak.

Radny K. Żukowski zwrócił się z zapytaniem do p. Dyrektora Szkoły w Gogolewie, jak ona widzi tę koncepcję, gdyż uważa, że ten temat należy rozpatrywać kompleksowo, tj. utworzenie 3 zespołów szkół oraz likwidacja „szkoły czerwonej” (budynek Szkoły Podstawowej w Dębicy Kaszubskiej).

P. Dyrektor poinformowała, że skłania się do koncepcji p. Konkela. Na chwilę obecną ją ograniczają możliwości lokalowe i brak sali gimnastycznej, by czynić kroki w celu powołania tam zespołu szkół. Liczy na to, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami i obietnicami, w jej placówce w najbliższym czasie także powstanie sala gimnastyczna. Jako Dyrektor widzi sens tworzenia zespołów. Obecnie jest problem z dojazdem uczniów. Zwraca uwagę na to, że od 2014 roku do szkoły wejść dzieci 5 latnie. Sytuacja jest o wiele lepsza, gdy każdy oddział liczy 25 osób. Lepiej pracuje się z taką grupą. Chciałaby mieć w swojej szkole dzieci starsze.

R. Iwanowski – Szkoły Społeczne w Niepogledziu zwrócił uwagę na fakt, że oni w tej społeczności funkcjonują od 13 lat. Stwierdził, że historia ponownie zatacza koło. 15 lat temu na tej sali toczyły się dyskusje, co ze szkołą w Niepogledziu. W tamtym okresie Radni nie mieli wątpliwości, co z nią zrobić. Od tamtego czasu wiele się zmieniło. Nie zmieniła się tylko ekonomia i matematyka. Rodzice, dzieci i nauczyciele wtedy też byli bardzo zdeterminowani i dlatego doprowadzono do powstania szkół społecznych. Rodzice i nauczyciele ponieśli koszt transformacji. Teraz z tych szkół korzysta 240 uczniów (razem z przedszkolem). Zwraca uwagę, że koszty utrzymania oświaty rosną (13 mln. w budżecie). Uważa, że dyskusja jest uzasadniona na ten temat, ale jego zdaniem winna się ona toczyć w szerokim gronie. Przez najbliższe 10 lat następuje spadek liczebności dzieci, co skutkuje niższą subwencją. Prosi, by jego obecności nie odbierać jako obecności politycznej, ale jako obecności merytorycznej. Zapewnił, że utworzenie gimnazjum w Motarzynie nie będzie miało wpływu na działalność jego placówki. Będzie miało wpływ natomiast na ekonomię gminy. Nie zgadza się z przedstawionymi wyliczeniami przez p. Konkela. Uważa, że koszty będą wyższe. Przesunięcie oddziału z Dębicy Kaszubskiej do Motarzyna wygeneruje koszty w obu placówkach. Powinna być przygotowana symulacja pod arkusze organizacyjne. Zwraca także uwagę na fakt, że szkoła w Motarzynie jest najbardziej finansowana w gminie. Uważa także, że jeżeli jest zamiar tworzenia gimnazjum, to należy utworzyć od razu gimnazjum trzyoddziałowe. Zwraca się z pytaniem, czy inne szkoły wytrzymają ten szok, czy budżet gminy to wytrzyma? Uczestniczył w posiedzeniach od 1999 r., kiedy zdecydowano, że Gmina będzie miała tylko jedno gimnazjum. Budynek jeszcze nie jest splecony. Przeniesienie uczniów do Motarzyna przyczyni się do jego degradacji. Uważa, że należy skupić uwagę na jego rozwoju. Gmina winna skupiać się na innych ważnych rzeczach dla społeczeństwa w chwili obecnej. Jest przeciwny tej koncepcji. Rodzice i młodzież mają obecnie możliwość wyboru. Wg informacji otrzymywanych z ewidencji ludności, co roku brakuje ok. 80 uczniów, którzy winni spełniać obowiązek szkolny. Te dzieci są zameldowane, ale faktycznie ich nie ma. Należy zrobić wszystko, by one tu wróciły. Jak najbardziej jest za dyskusją na ten temat. Jeżeli jest opcja wprowadzenia zmian, to jakim kosztem? Dyskutując nad 13 mln budżetem oświaty należy zastanowić się nad sprawnym zarządzaniem oświaty, może dyrektor winien być bardziej menadżerem niż dyrektorem? Zwraca uwagę na fakt, że po godzinach pracy młodzież nie ma dostępu do kultury fizycznej, świetlice wiejskie świecą pustkami – tu należy szukać przyczyn i próbować rozwiązać ten problem. Od 10 lat zwraca się z prośbą, z uwagi na to, że działają na tym samym obszarze, by razem współdziałać, by zaspokoić lokalne potrzeby danej społeczności. Gdyby jego zamiarem było powołanie społecznej szkoły w Motarzynie, to Gmina zaoszczędziłaby 1.3 mln. zł. Dzieci będzie mniej. Mają walczyć o każde dziecko? U niego liczebność może spaść o 3 – 5 uczniów. Dyskusja winna toczyć się nad

konkretnymi cyframi a nie wymiagowanymi. Uważa, że nie wolno zniszczyć Gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej. Powinno to być centrum edukacji w Gminie.

P. Dyrektor Szkoły w Motarzynie uważa, że warunki między oświatą publiczną i niepubliczną będą porównywalne z chwila powstania gimnazjum w Motarzynie. Nie sądzi, by księgową przedstawiła mu złe wyliczenia. Także uważa, że dyskusja na ten temat jest potrzebna. Zwraca uwagę, że 10 lat temu działaliśmy w innej rzeczywistości, teraz też w innej. W jego placówce jest 130 dzieci ,łącznie z przedszkolem. Mówimy o czynniku społecznym, który jest bardzo ważnym czynnikiem. Jego zdaniem zespoły szkół w efekcie są tańsze w utrzymaniu i bardziej służą mieszkańcom. Uważa, że warto to finansować.

P. Iwanowski zauważył, że 15 lat temu, gdy dyskusja dotyczyła tego samego tematu, p. Konkel miał zupełnie odmienne zdanie. Teraz sytuacja dotyczy go bezpośrednio.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem do p. Machalewskiej – Dyrektorki Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dębnicy kaszubskiej, czy widzi funkcjonowanie jej szkoły w budynku gimnazjum?

P. Dyrektor poinformowała, że nie. W przypadku wprowadzenia takich zmian będzie musiała wprowadzić dwuzmianowość. Na jedną zmianę nie uda się rozmieścić wszystkich oddziałów. Nie wie, jak w takiej strukturze funkcjonowałoby przedszkole? Nie wyobraża sobie lokalizacji 26 oddziałów (szkoła podstawowa + gimnazjum) w tym samym budynku.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy istnieją możliwości prawne do utworzenia zespołu przedszkolno-szkolno-gimnazjalnego?

Sekretarz poinformowała, że z jej wiedzy wynika, że nie.

Radna I. Tabaka zauważyła, że taki zespół funkcjonuje w Żelkowie.

P. Dyrektor gimnazjum zwróciła się z zapytaniem, z ilu oddziałów się składa?

Wójt poinformował, że do tej placówki uczęszcza 88 dzieci do szkoły podstawowej.

Radna I. Tabaka zauważyła, że tam się opłaca. Jednocześnie zwróciła uwagę na to, że z budżetu gminy na funkcjonowanie szkół w Niepogledziu w 2013 roku wypłynęło 120 tys. subwencji oświatowej (100% zgodnie z uchwałą) a w 2012 r. 102 tys. Na terenie Gminy Głowczyce opłaciło się tworzyć zespoły. Co my mamy powiedzieć rodzicom , że jest 9,12 dzieci i nic się wam nie należy? Ona też woli pracować z większą grupą. Czy to co małe, to jest złe? W innych gminach zadziałało i nie widzą w tym nic złego. Prosi, by tego projektu nie negować od razu. Dziwi się Przewodniczącej Komisji Oświaty, że przy omawianiu tego tematu patrzy pod kątem oświaty w Dębnicy Kaszubskiej. Prosi, by to wszystko jeszcze raz przedyskutować, przeanalizować - może to nie generuje dodatkowych kosztów? Chciałaby także poznać zdanie innych Radnych z tamtego rejonu.

P. Iwanowski prosi radną, by tak emocjonalnie nie podchodziła do sprawy. Prosi, by zachowała kulturę. Odnośnie nakładów na szkoły publiczne, to poprosił, by Radna porównała koszty utrzymania jednego ucznia w podstawówce w Motarzynie i Niepogledziu. Uważa, że takie porównanie jest zasadne.

Radna I. Tabaka uważa, że pewnych rzeczy nie da się oddzielić. Dlatego Radni Łomża, Pałubicki, Ziolkowski nie włączają się do dyskusji. Przyszliśmy by tu dyskutować o oświacie publicznej. Do tematu podchodzi emocjonalnie, gdyż jest tam nauczycielem.

Radna E. Fryckowska zauważyła, że pytania miała przygotowane już wcześniej i je zadała. Swoja postawą nie daje odczuć, czy jest za, czy przeciw tej koncepcji.

Radny P. Pałubicki zauważył, że Radna Tabaka jako pierwsza pokazała emocje. Uważa, że ta debata zgodnie z zaproszeniem na sesję ma dotyczyć dyskusji nad całą oświatą w gminie, a nie tylko pod kątem utworzenia gimnazjum w Motarzynie. Uważa, że powołanie jednego gimnazjum skrzywdziło uczniów. Bliższy jest reformie oświaty w całej gminie. Uważa, że idea jest słuszna, ale czy nas na to stać finansowo? Brakuje nam pewnych danych finansowych. Nie wie, czy stać nas na „wpięcie” tego wydatku w tegoroczny i tak napięty budżet?

Radna I. Tabaka prosi, by jeszcze raz przeanalizować sprawę finansowe. W tym roku nie mamy tych środków, ale prosi, by pamiętać, że długo ich nie będziemy mieć. Prosi, by powołać konkretne osoby, które zajęłyby się przeliczeniami.

Sekretarz stwierdziła, że Wójt jest za utworzeniem gimnazjum w Motarzynie. Jej zdanie jest zupełnie przeciwne. Biuro Obsługi Szkół wyliczyło dokładnie to, o co prosił p. Dyrektor. Nie ma tych wyliczeń. Każdy obecny na tej sali może mieć różną ocenę tych samych zjawisk. Natomiast jeżeli chodzi o ekonomię, to z jej wiedzy wynika, że powołanie tej placówki wygeneruje koszty minimum 400 tys. dodatkowo rocznie. Prosi, by Radni wskazali, skąd wziąć te środki – wskazać źródło

finansowania. W tym roku gmina jest w trudnej sytuacji finansowej. Prosi, by wskazać, komu zabrać? Prosi, by Radni pamiętali, o tym, że płace nauczycieli także są niedoszacowane oraz o tym, że w roku przyszłym do szkół wejdzie jeszcze jeden rocznik. Jako p.o. Dyrektora BOS nie widzi uzasadnienia ekonomicznego i merytorycznego dla tej koncepcji.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy tworząc gimnazjum można stopniowo wprowadzać? Najpierw tylko 1, a potem kolejne?

Radca Prawny poinformowała, że tworzy się strukturę od I do III. W uśpieniu możemy pozostawić klasy II i III. Należy jednak pamiętać, że może pojawić się problem. Może zaistnieć taka sytuacja, że z chwilą utworzenia pojawią się uczniowie, którzy będą chcieli tam kontynuować naukę. Nie będzie można im tego odmówić. W momencie utworzenia oddziałów od I do III, uczniowie po zmianie obwodu są automatycznie przenoszeni do tej szkoły.

Sekretarz zwraca uwagę na fakt, że z chwilą powołania gimnazjum w Motarzynie niezgodne z prawem stanie się dofinansowywanie zakupu biletów dla młodzieży dojeżdżającej z tamtego terenu do Dębnicy Kaszubskiej. Będzie to koszt rodziców.

P. Dyrektor Konkul zauważył, że mają wzory uchwał na utworzenie zespołu metodą kroczącą, które były zatwierdzane przez organy nadzoru. Jeżeli chodzi o bilety, to obwód jest dla pierwszej klasy. Obecnie także dowozimy dzieci, które nie spełniają warunków odległościowych.

Radca Prawny poinformowała, że zapoznawała się z uchwałami gm. Głównicyce . Rozpisano to zadanie. Tak może być, ale nie musi.

P. Dyrektor Szkoły w Motarzynie zauważył, że w Polsce często mamy sytuacje nie do końca jasne, jeżeli chodzi o przepisy. Nie zgadza się z opinią p. Sekretarz. Zapewnia, że koszty na pewno się nie podwoją. Nie zgadza się, że taka decyzja nie ma uzasadnienia merytorycznego. Zgodzi się natomiast, jeżeli chodzi o ekonomię. Zdaje sobie sprawę, że podjęcie decyzji nie jest łatwe.

Sekretarz zauważyła, że różne argumenty mogą być różnie oceniane przez poszczególne osoby. To, co p. Dyrektor uważa za słuszne, ona nie musi. Trzeba wzmacniać gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej. Ma prawo mieć takie zdanie.

Radca Prawny zwraca uwagę, że na przekształcenie pozostało niewiele czasu. Ruchy w tej kwestii należy wykonać szybko, gdyż termin majowy jest ostateczny, by gimnazjum w Motarzynie mogło funkcjonować od roku szkolnego 2013/2014.

Radny P. Pałubicki zauważył, że jest dużo rozbieżności między danymi podanymi przez p. Dyrektora a p. Sekretarz. Wyliczenia winny być spójne. Biorąc pod uwagę ekonomię nie jest za przyjęciem tego wariantu, natomiast ideologicznie - jest za.

Radna I. Tabaka wnosi, by jeszcze raz przeliczyć koszty funkcjonowania.

Sekretarz poinformowała, by przeliczyć, należy przedstawić koncepcję. Ktoś musi ją przedstawić. Koncepcja winna oprócz etatów nauczycielskich zawierać etat z-cy dyrektora, bibliotekarki, świetlicowej czy doposażenie gabinetów.

Radna I. Tabaka uważa, że wyliczeniami powinny zająć się 4 panie pracujące w BOS-ie.

Radny P. Pałubicki nie zgadza się z przedmówczynią. Zwraca się z pytaniem, co mają wyliczyć, jeśli nie ma perspektywy?

Radny K. Badowski uważa, że należy wyliczyć roczne koszty funkcjonowania dla Gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej zakładając opcję, że zostanie utworzone gimnazjum w Motarzynie, na poszczególne lata funkcjonowania oraz koszty dla nowo planowanej placówki.

Radna I. Tabaka uważa, że należy dla Gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej przyjąć redukcję 1 oddziału oraz stanowiska wicedyrektora. Wyliczenia winny być obwarowane. Do sesji jest dużo czasu.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czy Radna jest za kolejnym posiedzeniem wszystkich komisji?

Radna I. Tabaka poinformowała, że tak.

Radny K. Żukowski zwrócił się z zapytaniem, czy jest pomysł, jak zrealizować tę koncepcję?

Sekretarz zauważyła, że jeżeli radni przyjmą tę koncepcję, to będzie realizacja.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy jeżeli projekty uchwał na ten temat staną na sesji, to czy zdążymy się „wyrobić”, by zmiany zaczęły funkcjonować od września tego roku?

Sekretarz poinformowała, że te uchwały to prawo miejscowe i wymagana jest opinia związków zawodowych. Taką opinię musielibyśmy otrzymać w miesiącu kwietniu. Należy także pamiętać, że do końca kwietnia muszą być opracowane arkusze organizacyjne szkół. Technicznie jest to możliwe, jeżeli na dniach odbędzie się sesja rady Gminy.

Radna E. Fryckowska uważa, że jeżeli będziemy robić ruch w tym kierunku, to należy robić to

kompleksowo, całościowo. Uważa, że rozsądniejszym wyjściem będzie przygotowanie kompleksowej zmiany dla terenu całej gminy z realizacją od roku szkolnego 2014/2015. Przy takim podejściu wiadomo by było, nad czym pracować.

Wójt zauważył, że problemy finansowe w oświacie są rzeczą normalną. Staramy się ten stan poprawiać. Nie ma jasnych, klarownych sytuacji. Nie możemy mieć pretensji do mieszkańców, że jest tak mało dzieci. Szkoła w Motarzynie funkcjonuje obok prężnie działającej Szkoły Społecznej. Działają na zasadach konkurencyjności. Szkoła stara się jak może, sala gimnastyczna dodała jej wartości. Szkoła ma duże osiągnięcia. Ekonomia, matematyka jest nieubłagana. Należy jednak pamiętać, że odpowiadamy za te szkoły. Szkoła w Niepogledziu startowała w trudniejszych warunkach. Obecnie Szkoła w Motarzynie woła do nas o pomoc i wsparcie. Szkoła wymaga wzmocnienia finansowego. Nasza sytuacja finansowa też jest trudna. Nikt nie powie, czy z chwilą uruchomienia gimnazjum w Motarzynie przybędzie tam dzieci z Niepogledzia. Demografia będzie dla nas generatorem kosztów. Koncepcję przedstawił radnym do zaopiniowania. Jako gospodarz jest za równomiernym rozwojem gminy. Nie może być tak, że rozwijamy jedną gałąź, a drugą zwiijamy. Demografia i ekonomia są bezwzględne.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem, czego oczekuje Wójt jako gospodarz od radnych? Wypowiedź Wójta powinna być konkretna – jestem za i będę. Zwrócił się z zapytaniem, czy w przypadku tworzenia gimnazjum środki na jego działalność zwiększą nasz deficyt, czy może będą wygospodarowane w budżecie oświaty? Oczekuje konkretnej odpowiedzi, skąd będą pochodzić środki na funkcjonowanie szkoły.

Przewodnicząca rady J. Karaś także uważa, że do tematu należy podejść kompleksowo. Uważa, że w chwili obecnej nie stać nas na taką reformę. W budynku gimnazjum nie można stłoczyć wszystkich dzieci z Dębnicy kaszubskiej. Takiego rozwiązania nie powinno się brać pod uwagę. Należy zadać sobie pytanie, czy stać nas teraz na utworzenia takiego zespołu? To nie jest czas na taką głęboką reformę oświatową. Co chwila mieszmamy w tej oświacie. Uważa, że należy dać czas. Nie wie jakie zająć stanowisko. Uważa, że nie wolno zwiększać już deficytu.

Radna E. Fryckowska poprosiła p. księgową BOS-u o przedstawienie wyliczeń

P. Księgowa przedstawiła dokonane wyliczenia, które dotyczyły poborów nauczycieli w omawianej koncepcji.

P. Dyrektor gimnazjum zauważyła, że wracamy do tego samego. Uruchamiając dodatkowy oddział generujemy dodatkowe koszty w wysokości 120 tys. zł

Radny P. Pałubicki poprosił Radnych: Bojanowskiego i Ślipka o wypowiedź w tej sprawie.

Radny Z. Bojanowski uważa, że jak nas nie stać, to po co zakładać zespół?

Radny A. Ślipek stwierdził, że jest zdezorientowany całą tą sytuacją. Każdy przedmówca mówi co innego. Z wszystkich wypowiedzi zauważył, że z tego tytułu nie będzie żadnych oszczędności. Należy podjąć jakieś kroki, nie można siedzieć beczynn timer. Reforma musi być. Uważa także, że nauczyciele nie mogą być traktowani jak "święte krowy". Innymi zwalnianymi pracownikami nikt się nie przejmuje.

Radna E. Fryckowska zwróciła uwagę, że nauczyciele inaczej patrzą na zwolnienia, bo nie ma dla nich godzin nauczycielskich, a inaczej, bo Rada wyraziła wolę utworzenia gimnazjum w Motarzynie.

Radna I. Tabaka uważa, że należy coś zrobić z oświatą, gdyż na to wskazuje demografia. Dzieci jest coraz mniej. Nie możemy tego okresu przepaść. W gminie Głowczyce zeszedli z dodatków uzupełniających. Nauczyciele dostali dopelnienia w innych szkołach. U nich się opłaca. Prosi by wszystko przeliczyć jeszcze raz.

P. R. Iwanowski zauważył, że każda reforma ma sens, jeżeli po jej wprowadzeniu są pozytywne efekty oraz gdy jest taniej. Nad ta dyskusja unosi się duch bardzo nierealny do osiągnięcia. Uważa za błąd przyjmowanie założeń, że dzieci z Niepogledzia przejdą do Motarzyna. Gimnazjum w Niepogledziu na pewno nie przestanie istnieć z chwilą powołania zespołu w Motarzynie. Oni przeżyją, nawet jak odejdzie 10 uczniów. Dyskutując na ten temat muszą Radni pamiętać o tej szkole, ona funkcjonuje w tej społeczności.

P. Dyrektor Zespołu Szkolno – Przedszkolnego zauważyła, że pracowała na terenie gm. Głowczyce. Wprowadzone zmiany miały wpływ na zmianę warunków pracy, zwolnienia i częściowe etaty nauczycieli w różnych szkołach. Nauczyciele nie mają czasu na konsultacje.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zauważyła, że ta sytuacja nie jest komfortowa. Sama była za tym, by Motarzyno stało się drugą miejscowością po Dębnicy Kaszubskiej, gdzie skupiona byłaby oświata. Nasze finanse są nieubłagane. Oświata została niedoszacowana. Uważa, że należy

poczekać z tą reformą, może przyszły rok będzie dla nas łaskawszy. Nie mówi, by nie dyskutować, ale na teraz nie widzi możliwości utworzenia tam gimnazjum.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy Radni mają nad tym głosować?

Sekretarz poinformował, że Rada ma wyrazić opinię w formie głosowania.

Radna E. Fryckowska zauważyła, że od wyników tego głosowania zależy, czy projekt o utworzeniu gimnazjum w Motarzynie trafi pod obrady sesji.

Radny M. Olech prosi Radnych, by przy podejmowaniu decyzji pamiętali o realizacji zadań ujętych w WPF.

Radny K. Żukowski zwrócił się z zapytaniem, czy Wójt jest za tym projektem?

Radna E. Fryckowska przypomniała, że Wójt powiedział, że jeżeli Rada pozytywnie zaopiniuje zamiar utworzenia gimnazjum, to wniesie projekt pod obrady sesji Rady Gminy.

Wójt potwierdził, że jeżeli Rada pozytywnie zaopiniuje zamiar, to jest za tym projektem i wniesie go pod obrady sesji.

Radny P. Pałubicki zauważył, że opinia powinna być do projektu, a nie do zamiaru.

Sekretarz zauważyła, że Wójtowi nie chodzi o takie formalne głosowanie.

Radna E. Fryckowska poinformowała, że głosowanie odbędzie się w sprawie wyrażenia opinii na pytanie: „czy jesteś za utworzeniem Gimnazjum w Motarzynie”?

Radna I. Tabaka poinformowała, że projekty były przedłożone Radcy Prawnemu.

P. Dyrektor Szkoły w Motarzynie poinformował, że na pewno je widziała, gdyż te które ma, wzięła od p. Radczyni.

Sekretarz poinformowała, że ma informację od p. Radczyni, że nie przejrzała tych projektów uchwał gdyż nie miała czasu. Poinformowała, że Radczyni także czeka na decyzję Radnych w tej sprawie.

Radna A. Łomża uważa, że chodzi o poparcie lub odrzucenie idei utworzenia Gimnazjum w Motarzynie.

Wójt uważa, że temat jest tak dokładnie przegadany, że odpowiedź na to pytanie powinna być zwykłą formalnością.

Radny K. Żukowski uważa, że do końca to i tak nie wie, nad czym ma głosować – jaką podjąć decyzję. Po raz kolejny zwraca się z zapytaniem do Wójta, czy jest za utworzeniem Gimnazjum w Motarzynie?

Wójt poinformował, że tak.

Radna I. Tabaka wnosi o dokonanie ponownych wyliczeń kosztów.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, czy nowe wyliczenia będą inne niż te, które przedstawiono ?

P. Główna Księgowa BOS poinformowała, że będą się pokrywać. Utworzenie I oddziału to jest koszt 120 tys. zł. Pod uwagę brane jest tylko wynagrodzenie nauczycieli przedmiotowców. Przy utworzeniu pełnego gimnazjum będzie to koszt 400 tys. zł. rocznie. Przypomina, że subwencja na jedno dziecko wynosi 8 tys. zł.

Radny A. Ślipek zwrócił się z zapytaniem, ile dzieci będzie w tym gimnazjum?

P. Dyrektor poinformował, że 47, co daje 370 tys. subwencji.

Wójt zwraca uwagę, że szkoła, to nie tylko nauczyciele.

Radna A. Łomża prosi o zamknięcie dyskusji na ten temat.

Radna I. Tabaka ponownie prosi, by Radni wzięli pod uwagę fakt, że część dzieci idzie do Społecznej Szkoły w Niepogłędziu.

Radny P. Pałubicki zwraca uwagę, że Niepogłędzie też jest w naszej gminie. Nie można tego przyrównywać do przekazywanej subwencji do Trzebielina, gdzie też uczęszczają dzieci z naszej gminy. Będzie optował za dalszą dyskusją. Potrzebna jest przede wszystkim odpowiedź Skarbnika, czy damy radę to udźwignąć. Bez zdania Skarbnika nie poprze tej koncepcji.

Radny A. Ślipek uważa, że należy przygotować dane związane z utrzymaniem, w rozbiu na każdą szkołę, na każdy rok ,w okresie kilkuletnim.

(15.10 posiedzenie opuściła Radna B. Stachowicz)

Radna E. Fryckowska zarządziła głosowanie nad zamknięciem dyskusji.

Wynik głosowania – 12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Radna I. Tabaka wnosi o dalszą dyskusję nad tym tematem w poniedziałek lub wtorek następnego tygodnia.

Sekretarz poinformowała, że nie jest to możliwe, gdyż przed przystąpieniem do obliczeń należy przedłożyć koncepcję funkcjonowania placówek oraz arkusze organizacyjne na najbliższe lata.

Radna E. Fryckowska zarządziła głosowanie nad udzieleniem opinii, „czy jesteś za utworzeniem gimnazjum w Motarzynie”?

Wynik głosowania:

- a) Komisja Rewizyjna - 1 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący,
- b) Komisja Infrastruktury i Budżetu - 3 za, 2 przeciw, 0 wstrzymujących,
- c) Komisja Kultury i Oświaty – 2 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący.

Radny P. Pałubicki zauważył, że wynik głosowania uruchamia dalsze procedury.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy zwołując sesję na 10.04.2013 roku, organ wykonawczy będzie w stanie przygotować wszystkie niezbędne dokumenty?

Sekretarz poinformowała, że nie.

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że w takim przypadku nadzwyczajna sesja nie może być zwołana wcześniej niż 12 lub 17 kwietnia.

Sekretarz poinformowała, że na pewno nie jest w stanie określić, kiedy będą gotowe projekty uchwał wraz z wszystkimi dokumentami, gdyż wcześniej potrzebne jest spotkanie z dyrektorami w celu uzyskania od nich strategii.

Radna I. Tabaka zaproponowała, by takie spotkanie zorganizować w poniedziałek.

P. Dyrektor gimnazjum poinformowała, że z uwagi na wcześniejsze plany zawodowe, w tym dniu na pewno nie będzie mogła uczestniczyć w takim spotkaniu. Do tego spotkania także musi się odpowiednio przygotować.

Wójt zauważył, że temat ma być opracowany kompleksowo, a nie tylko dla gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej i szkoły w Motarzynie. Analiza ma być wykonana na okres 6 lat.

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że termin nadzwyczajnej sesji, jeżeli organ wykonawczy będzie wnosił projekty uchwał w tej sprawie, zostanie uzgodniony z Wójtem w poniedziałek, podczas jej dyżuru.

(15.30 posiedzenie opuściła I. Tabaka).

Ad 2

Wójt poinformował, że podczas spotkań z mieszkańcami, mieszkańcy Dębnicy Kaszubskiej zwracają uwagę na fakt, że wywóz nieczystości stałych raz na miesiąc to za rzadko. Część mieszkańców wskazuje, że obecnie wywozi raz na tydzień. Jest propozycja, by w regulaminie dokonać zmiany polegającej na wprowadzenie zapisu, że z miejscowości Dębica Kaszubska w sezonie letnim nieczystości stałe będą wywożone dwa razy w miesiącu.

Radny K. Badowski uważa, że nie może tak być, by 60% mieszkańców gminy składało się dla 40%.

Radny K. Żukowski zauważył, że gmina Słupsk na obecna chwilę jest już po przetargach, mimo wcześniejszych unieważnień i w sumie wyszli taniej niż planowano. Uważa, że na zamówieniu winna być niższa stawka.

Radny I. Ziółkowski zwrócił się z zapytaniem, czy w regulaminie nie można zamieścić zapisu, że dajemy możliwość wyboru raz lub dwa razy w miesiącu?

Wójt poinformował, że nie. Jako Wójt jest pełen obaw, co do częstotliwości wywożenia odpadów z punktów zbiórki selektywnej. Uważa, że wywóz tych pojemników w okresie letnim musi być częstszy. Obawia się, że w innym przypadku będzie to wylęgarnia os i gryzoni.

(15.40 posiedzenie opuścił K. Badowski).

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy pojemniki do selektywnej zbiórki będą stanowić własność Gminy?

Wójt poinformował, że tak.

Radny P. Pałubicki jest zdziwiony, że bogatsza część społeczeństwa będzie narzucać wolę biedniejszym. Uważa, że w regulaminie winien być taki zapis, który umożliwiłaby częstszy wywóz tych odpadów z gospodarstw wytwarzających większe ilości, za dodatkową opłatą. Dlaczego sklepy mają wywóz za dodatkową opłatą a indywidualnie nie?

Sekretarz zwraca uwagę na to, że gmina musi wywieść każdą ilość śmieci. Najdroższy jest koszt transportu, który stanowi ok. 70% wartości zamówienia.

Radny K. Żukowski zwraca uwagę na fakt, że mieszkańcy wsi produkują mniej śmieci niż mieszkańcy miast.

(15.45 posiedzenie opuścili: Z. Bojanowski, A. Ślpek, B. Sowińska)

Wójt prosi, by Radni pamiętali, że pełnią rolę służebną w stosunku do mieszkańców.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy zwiększenie częstotliwości wywozu nieczystości będzie miało wpływ na wysokość stawki, czy stawka ulegnie podwyższeniu?

Wójt poinformował, że na chwilę obecną - nie.

P. K. Jankowska poinformowała, że wysokość stawki na dzień dzisiejszy nie ulega zmianie, ale nie wiadomo, co będzie po przetargu.

Radny P. Pałubicki zwraca uwagę na fakt, że po przetargu koszty mogą ulec weryfikacji.

Radna E. Fryckowska zwróciła uwagę na fakt, że ona już wcześniej sygnalizowała ten problem.

Wiele osób uważało, że wywóz raz w miesiącu z Dębnicy Kaszubskiej, to za rzadko. Mieszkańcy nie zawsze mają miejsce na budowę kompostownika.

Wójt poinformował, że w najbliższym czasie chciałby z Radnymi omówić tematy związane z kwestią budowy przez prywatnych inwestorów infrastruktury technicznej (sieć wodociągowa i kanalizacyjna oraz drogowa) oraz zasad ich rozliczania i przejmowania. Powyższe podyktowane jest faktem, że do Urzędu wpływają w tych sprawach podania. Trzeba tym osobom odpowiedzieć, ale na dzień dzisiejszy nie mamy wypracowanego na ten temat żadnego stanowiska. Niedawno wpłynęło pismo prywatnego inwestora na wyrażenie zgody na budowę sieci od strony Głobina.

Przewodnicząca Rady J. Karaś zwróciła się z zapytaniem, czy Gmina musi sfinansować budowę tej infrastruktury?

Wójt poinformował, że w tym przypadku inwestor chce sam, na swój koszt, budować, ale chce nam ją przekazać. Jego intencją jest ustalenie zasady: dopłacamy do takich inwestycji, czy nie. Jeżeli tak, to za jaki czas od zakończenia inwestycji. Chce zabezpieczyć się przed niespodziankami w tym zakresie. Chce uniknąć sytuacji takich, jak powstały przy realizacji II etapu prac przy budowie kanalizacji. Jak wszyscy wiedzą, w ramach tych prac wszyscy, oprócz mieszkańców Kotowa, przyłącza otrzymali za darmo. Natomiast część mieszkańców tej miejscowości (22) podpisało, że sami je wybudują. Teraz czują się oszukani. Jest po wielu rozmowach i uzgodnieniach z Radcą. Od decyzji Radnych uzależni swoją decyzję w tej sprawie, czy im pomoże, czy pozostawi samych sobie.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czy za zaistniałą sytuację odpowiadają Radni?

Wójt poinformował, że nie. Była złożona interpretacja przepisów prawa na ten temat.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, dlaczego Gmina ma płacić za bałagan prawny?

Radny K. Żukowski zauważył, że mieszkańcy Podwilczyna także wykonywali przyłącza kanalizacyjne na własny koszt. Nie jest za zwrotem poniesionych nakładów przez właścicieli nieruchomości.

Wójt uważa, że w każdym projekcie Gmina powinna odpowiadać tylko za budowę sieci, a nie przyłączy.

Radny K. Żukowski uważa, że będzie problem, jeżeli odda się tylko jednym. Sądzi, że mieszkańcy z tą sprawą powinni iść do Sądu. Jak będzie wyrok, to dla Gminy sprawa będzie jasna.

Wójt zauważył, że te osoby, które podpisały umowy z Gminą, nie mogą iść do Sądu.

Sekretarz zauważyła, że w tej miejscowości były różne przypadki, tj. ludzie sami budowali przyłącza, zlecali wykonanie gminie. Teraz jest dylemat etyczny.

Radny K. Żukowski uważa, że jeżeli zostaną oddane środki mieszkańcom Kotowa, to mieszkańcy Podwilczyna także nie pozostaną cicho.

**Przewodniczący
Komisji Infrastruktury i Budżetu**

/-/Karol Żukowski

**Przewodnicząca
Komisji Kultury i Oświaty**

/-/Elżbieta Fryckowska

**Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej**

/-/ Paweł Pałubicki

Protokołowała:
Teresa Kozdroń-Kołącka